

Tytuł: Wyczerpana

Widzisz jak
Wyczerpana od ran
W sidłach swego smutku tonę
Dziwny mrok
Znów przesywa tę noc
Coś mówi mi, że nadszedł koniec nas

Czego chcesz
Pewnie sam gubisz się
Już samotność jest twym domem
Dziwny mrok
Znów przesywa twój wzrok
Niczego dziś nie będzie tobie żal
Pozostawiasz mi ból
Cierń by we mnie rósł
Lecz mogę być teraz tym
Kim być chcę
Już nie powiesz mi dziś
Jak dalej mam żyć
Mogę żyć teraz tak
Jak żyć chcę

Wyczerpana od ran
Tych ran choćbyś chciał
Nie zszyjesz nicią kłamstw
Modlę się może coś zmieni Cię
Bo dla innych jesteś wrogiem
Lecz dziwny mrok
Znów przesywa tę noc
Coś mówi mi, że stanę z prawdą w twarz

Cierń by we mnie rósł
Lecz mogę być teraz tym
Kim być chcę
Już nie powiesz mi dziś
Jak dalej mam żyć
Mogę żyć teraz tak
Jak żyć chcę